

***PPP.* Robert Kuśmirowski**

kuratorzy: Monika Kozioł, Martyna Sobczyk

Dokumentacja (fragment) złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 59 Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2022 r.

Robert Kuśmirowski *PPP* (Polonia Pawilon Polski)

KONCEPCJA WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM 59. Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wenecji

Polska w La Biennale di Venezia uczestniczy od 1932 roku, na 59. edycję przypada więc 90. rocznica naszej obecności na tym prestiżowym wydarzeniu. Początkowo w Pawilonie Polonia realizowano propozycje wyłonione w zamkniętych konkursach, bądź wybór artysty-reprezentanta następował z nominacji Ministra. Pierwsza ekspozycja zorganizowana w wyniku przeprowadzenia otwartego konkursu miała miejsce w 2007 roku. Od 2017 roku zgłaszane propozycje po obradach Jury podlegają upublicznieniu. To właśnie ich analiza stała się punktem wyjścia dla niniejszego projektu zakładającego wykreowanie onirycznego imaginarium, magazynu marzeń i idei.

W odpowiedzi na temat 59. La Biennale di Venezia przedstawiony przez Cecylię Alemani pragniemy zaproponować surrealistyczną archeologię przyszłości, w której to co dotychczas niezrealizowane podlega egzekucji. Nasza opowieść, podobnie jak tajemnicze historie z *Mleka snów* Leonory Carrington zapisane na ścianach jej domu, zostanie zespolona z architekturą. Forma elewacji centralnej Pawilonu Polskiego będzie zdublowana w jej wnętrzu – analogicznie do idei projektów konkursowych, których autorską interpretację w nowopowstałej przestrzeni ekspozycyjnej zaprezentuje Robert Kuśmirowski.

Odtworzenie fasady, zrównującej widok wnętrza z zewnątrz, jest rodzajem surrealistycznego zabiegu mającym na celu wybicie odbiorcy już na wstępie z automatyzmu postrzegania. Musi on wejść do świata wykreowanego przez artystę, który wśród krytyków zyskał miano genialnego rekonstruktora historii / futurologa, zachowując uważność i krytyczną postawę. Bez nich bowiem skonfrontuje się jedynie z pierwszą warstwą projektu, która posiada głównie wymiar estetyczny. Jest nią misternie odtworzona we wnętrzu architektura fasady, na tle której wyeksponowano trzy niewielkie artefakty – autoportret Roberta Kuśmirowskiego oraz dwie kopie obrazów Kazimierza Malewicza. Wysiłek włożony w przygotowanie scenografii jest celowo mylący, bo to dopiero za nią ukryta zostanie właściwa prezentacja, którą odnajdzie tylko uważny widz. Dostęp do niej uzyska jedynie poprzez trzy wspomniane obrazy, które w rzeczywistości będą specjalnie spreparowanymi szybami ze szkła antyrefleksyjnego.

Wyeksponowany w drzwiach repliki Pawilonu Polonia „obraz” będzie zarazem ukrywał, jak i ujawniał przestrzeń performatywną Roberta Kuśmirowskiego, który w różnych momentach

trwania Biennale zasiądzie za szybą, stając się żywym portretem. Za sprawą właściwości szkła wizerunek zastygłego w ruchu twórcy zyska charakter starego, zawerniksowanego obrazu olejnego. Pod nieobecność artysty w Wenecji w miejscu tym zostanie wyeksponowane jego zdjęcie. Jedynie dłuższa obserwacja pozwoli stwierdzić czy artysta jest fizycznie obecny. Po lewej stronie, w niszy flankującej fasadę, zlokalizowana zostanie szyba imitująca *Czarny kwadrat na białym tle* (1914–1915) Kazimierza Malewicza. Kiedy wzrok widza przyzwyczai się do patrzenia w czerń zacznie on dostrzegać subtelne przejścia tonalne, ujawni się przed nim instalacja stanowiąca metaforyczny magazyn projektów niezrealizowanych w Pawilonie Polskim. W składzie tym znajdą się również elementy z projektów Roberta Kuśmirowskiego zgłaszanych w poprzednich edycjach konkursu. W prawej niszy fasady osadzimy szybę, która imitować będzie inne znane dzieło Malewicza – *Kompozycję suprematyczną: białe na białym* (1918). Analogicznie umożliwi ona wgląd do ukrytej przestrzeni ekspozycyjnej, instalacji ukazującej fragment sterylnej, uporządkowanej ekspozycji – symbolizując dzieła, które doznały już muzealnej konsekracji.

Uzasadnieniem wyboru dwóch dzieł Kazimierza Malewicza, poza ich kanoniczną rolą w historii sztuki, były polskie korzenie artysty, który w ten przewrotny sposób, pośmiertnie, może zostać drugim, honorowym reprezentantem kraju na Biennale. *Czarny kwadrat na białym tle* uznawany za pierwsze dzieło nieprzedstawiające był kamieniem milowym dla awangardy oraz początkiem rozwoju autorskiej teorii sztuki znanej jako suprematyzm. Sam autor przez kilka lat nosił się z pomysłem jego stworzenia, bojąc się kontrowersji jakie wywoła obraz. Jego historia ukazuje mechanizm, który znany jest większości twórców: istnienie w umyśle narastających idei, magazynu pomysłów czekających na sprzyjające warunki do ich urzeczywistnienia. Tym sposobem dzieło to stało się per analogiam emblematem dla przestrzeni dedykowanej pomysłom niezrealizowanym. Drugi z obrazów, radykalne *Białe na białym*, stanowił dla Malewicza zamknięcie poszukiwań w obrębie jednej figury. Sam kwadrat uległ, przez brak wyraźnego kontrastu, rozmyciu, nie jest ani tłem, ani pierwszoplanowym bohaterem. Taki los dzieli większość prac prezentowanych w ramach dużych, zbiorowych pokazów muzealnych, w których nagromadzenie obiektów prowadzi często do kakofonii związanych z nimi idei, mimo pozornie sprzyjających, sterylnych warunków ekspozycji w przestrzeniach typu whitecube.

Koncepcja wystawy, posiłkująca się „mlekiem marzeń”, splata ze sobą antynomie, takie jak przeszłość i przyszłość, zrealizowane i niezrealizowane, wewnątrz i zewnątrz, indywidualne i zbiorowe, oczywiste i nieoczywiste – jest koherentna. Narracja ekspozycji wraz z rozbudowanym systemem odniesień przypomina powieść szkatułkową, w której każdy element ma swoje uzasadnienie względem całości fabuły. Projekt ten został stworzony w oparciu o znajomość badań z zakresu neuroestetyki. Stanowią one uzasadnienie dla elementów surrealistycznej zabawy, której celem jest wywołanie u widza niepewności czy rozbudzenie jego ciekawości. Zabiegi te mają zagwarantować, że to co spostrzeżone zostanie zapamiętane na dłużej, stanowiąc o unikalnym doświadczeniu tej ekspozycji.

SCENARIUSZ WYSTAWY W PAWILONIE POLSKIM

59. Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wenecji

/wersja skrócona/

W przedsionku Pawilonu zlokalizowana zostanie jedynie grafika ploterowa z informacją o wystawie. Przestrzeń ta pozostanie surowa, aby nie wprowadzać dodatkowych bodźców percepcyjnych na wejściu do właściwej sali ekspozycyjnej, której głównym elementem będzie monumentalna replika fasady Polonii. Rozpięta na całą szerokość Pawilonu, zrealizowana z dbałością o detal, wprowadzać będzie widza – poprzez zdublowanie zewnątrz we wnętrzu – w dezorientację. W jej centralnej części, w zabudowanej wnęcie wejściowej wyeksponowany zostanie autoportret Roberta Kuśmirowskiego, a we flankujących ją niszach reprodukcje dwóch kanonicznych dzieł Kazimierza Malewicza: *Kompozycji suprematycznej: białe na białym* (1918) oraz *Czarnego kwadratu na białym tle* (1914–1915). Zasadnicze ściany Pawilonu pozostaną puste, aby skierować widza wprost na fasadę parawanową, za którą ukryta będzie właściwa ekspozycja. O jej istnieniu przekonać będzie mógł się tylko ten widz, który podejmie, aby z bliska przyjrzeć się trzem wspomnianym artefaktom. Każdy z nich w rzeczywistości będzie spreparowaną szybą z antyrefleksem, za którą rozgrywa się właściwy pokaz. Fizyczny dostęp do tej wydzielonej przestrzeni będzie miał tylko zespół realizujący projekt, który użytkować będzie tylne wejście do Pawilonu.

Wyeksponowany po lewej stronie fasady *Czarny kwadrat na białym tle*, po adaptacji wzroku do ciemności, ujawni zlokalizowaną za nim przestrzeń, oznaczoną w załączonej symulacji jako MAGAZYN. Będzie to metaforyczne repozytorium idei, skład niezrealizowanych projektów, przedstawionych jako wizualny ekwiwalent opisów zamieszczonych w zgłoszeniach do konkursu na wystawę w Pawilonie Polskim. Wśród nich znajdą się również autorskie dzieła Roberta Kuśmirowskiego, którego prace proponowane były w kilku wcześniejszych edycjach. Wspomniane artefakty włączone zostaną do lapidarium rzeczy gromadzonych przez artystę w licznych magazynach. Wszystkie elementy zostaną pomalowane na czarno, i tylko dzięki światłu, które wydobędzie niuanse tonalne, ich kształty będą rozpoznawane. Obiekty zostaną wsadzone do koszy gabionowych, z których powstanie konstrukcja imitująca monumentalne ogrodzenie. Rzeczy zostaną tam zdeponowane w ten sposób, aby zatraciły swój indywidualny charakter, stając się częścią chaotycznej kolekcji projektów niezrealizowanych. Poprzez metodę ekspozycji pragniemy zilustrować los dzieł istniejących tylko w potencji, jako idea w wyobraźni twórcy, komunikat pozbawiony odbiorcy.

W centralnej części repliki fasady zlokalizowany zostanie przewrotny autoportret Roberta Kuśmirowskiego. Okresowo będzie miał on charakter akcji performatywnej – w specjalnie wydzielonej przestrzeni, odseparowany od widzów szybą ze szkła antyrefleksyjnego, zasiądzie

artysta. Za sprawą oświetlenia oraz odpowiednio spreparowanej szyby jego wizerunek zyska malarski charakter, będzie przypominał obraz olejny dawnego mistrza. Dopiero wnikliwa obserwacja pozwoli na odkrycie obecności twórcy w przestrzeni ekspozycyjnej. W chwilach jego absencji za szybą zostanie wyeksponowany jego fotograficzny autoportret.

Zaprezentowana w prawej niszy fasady replika *Kompozycji suprematycznej: białe na białym* Malewicza stanowić będzie okno do kolejnej, ukrytej przestrzeni, oznaczonej na wizualizacji jako MUZEUM. Ta część wystawy przypominać będzie ekspozycję muzealną, złożoną z klasycznych, akademickich dzieł. Wszystkie one zostaną przemalowane na biało i tylko subtelna gra światłocieniowa pozwoli dostrzec poszczególne elementy instalacji. Sposób aranżacji tego fragmentu Pawilonu będzie miał charakter subwersywnej gry z tradycyjnymi, instytucjonalnymi metodami prezentacji dzieł. Stąd też obecność archaicznego w formie etalazu, czy grawerowane bądź trawione tabliczki znamionowe, które jednak stracą swoją rolę – przemalowane na biało będą nieczytelne. Celowe zatracenie indywidualnego charakteru dzieł poprzez ich kolorystyczną unifikację jest metaforą tego, jak pokazy muzealne mogą spłaszczyć i wyciszyć pierwotny wydźwięk danej pracy.

ELEMENTY TOWARZYSZĄCE WYSTAWIE

DZIAŁALNOŚĆ PERFORMATYWNA ARTYSTY

W centralnej części repliki fasady Pawilonu znajdzie się autoportret artysty, mający charakter akcji performatywnej. Robert Kuśmirowski w różnych momentach trwania Biennale zasiądzie za szybą stając się żywym portretem. Performance będzie miał charakter nieregularny.

KATALOG

Ekspozycji towarzyszyć będzie dwujęzyczny polsko-angielski katalog. Publikacja będzie zawierała cztery teksty. Wstęp kuratorski na temat idei ekspozycji, szczegółowo opisujący jego surrealistyczne konotacje, zakorzenienie w myśli Leonory Carrington oraz wcześniejszej twórczości Roberta Kuśmirowskiego. Ponadto w publikacji znajdą się eseje dotyczące neuroestetyki w kontekście projektu *PPP* i percepcji przestrzeni muzealnej, w tym wpływu tradycyjnych sposobów prezentacji dzieł na ich odbiór oraz tekst przygotowany w związku z 90. jubileuszem obecności Polski na Biennale, traktujący o działalności Pawilonu Polonia – idea, historia, najciekawsze projekty i ich odbiór.